



Wiadomości **Uniwersyteckie**

18 | Z życia Uczelni

Spotkanie wokół książki prof. dr. hab. Krzysztofa Pomiana i wystawa poświęcona doktorom honoris causa UMCS

22 | Z kart historii UMCS

Śladami Patronki. Wizerunki Marii Curie-Skłodowskiej na UMCS

26 | Słuchając historii – 80 lat UMCS

Uniwersytet tworzą ludzie. Rozmowa z prof. dr. hab. Markiem Kuryłowiczem z Wydziału Prawa i Administracji UMCS



Kiedyś pisaliśmy o...

80 LAT UMCS

Wkwietniu mieliśmy okazję zobaczyć wystawę pt. „Twarze Uniwersytetu – doktorzy *honoris causa* UMCS”. Była ona poświęcona osobom szczególnie zasłużonym dla nauki i kultury, które na przestrzeni lat otrzymały z rąk władz naszej Uczelni tę najwyższą godność akademicką. W majowym wydaniu „Wiadomości Uniwersyteckich” chcemy przypomnieć, jak celebrowaliśmy piękne uroczystości wręczenia tytułów dhc.

Redakcja



Śladami Patronki. Wizerunki Marii Curie- -Skołodowskiej na UMCS

Z wysokiego piedestału z lekko pochyloną głową, w szacie podwiniętej do łokci i z książką, atrybutem wiedzy, w ręku, spogląda Maria na Uniwersytet swego imienia. Spogląda tak już od prawie 60 lat i widzi, jak rosną nowe gmachy i otaczające ją drzewa, wita starych i nowych znajomych zdążających do pracy lub na zajęcia. Od pewnego czasu towarzyszy jej dystyngowany starszy pan, który przysiadł na ławeczce obok. To prof. Henryk Raabe, pierwszy rektor naszej Uczelni.

Większość z nas, pracowników i studentów UMCS, nie potrafi sobie już wyobrazić centralnego punktu miasteczka akademickiego bez okazałego, mierzącego ponad 8 m pomnika.

Pierwszy raz pomysł na fundację pomnika Noblistki pojawił się w 1950 r. na zebraniu Towarzystwa Przyjaciół UMCS. Nie został on wówczas zrealizowany, chociaż przy tej okazji powstało popiersie Marii Skłodowskiej-Curie autorstwa Antoniego Hyły¹. Nie wiadomo jednak, co stało się z rzeźbą. W zasobie Muzeum UMCS znajdują się fotografie, z których wynika, że od początku lat 50. na oficjalnych uroczystościach pojawiała się popiersie Marii. Jak przypuszczam, można je łączyć ze wspomnianą rzeźbą, nie wiadomo jednak, co działo się z nim później. W czerwcu 1975 r. miał miejsce niesłychany skandal, którego śladem jest kilka dokumentów zachowanych w zasobie Archiwum UMCS. Z 1. piętra „Amora”, w nocy, wyrzucone zostało gipsowe popiersie

Patronki, które zdobiło obiekt przez kilkanaście lat. Brak dokumentacji fotograficznej, czy choćby dokładniejszego opisu wydarzenia uniemożliwia jednak wysnucie teorii o ewentualnym połączeniu tych dwóch śladów w jeden².

Idea fundacji powróciła w 1962 r., a jej inicjatorem ponownie było Towarzystwo, pod przewodnictwem Pawła Dąbka. Artystę, który miał przygotować i zrealizować projekt pomnika, postanowiono wyłonić w konkursie, do którego zaproszono dziewięcioro rzeźbiarzy. Ostatecznie wzięło w nim udział czworo: Franciszek Duszeńko z Gdańska, Marian Konieczny z Krakowa, Karol Tchorek z Warszawy oraz Wanda Gośławska, wdowa po jednym z zaproszonych wcześniej artystów. Przygotowane projekty, w terminie do 31 maja 1963 r., wraz z gipsowym bozetto w skali 1:10, planem sytuacyjnym oraz wyceną, przedstawić mieli Komisji Oceny Projektów Pomnika. W jej skład wchodził przedstawiciel UMCS (m.in. prof. dr Narcyz Łubnicki jako przewodniczący, prof. dr Włodzimierz Żuk – prorektor UMCS, dr Jan Szreniawski), Wyższej Szkoły Rolniczej (prof. dr Stanisław Bujak), Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych (mgr Zdzisław Kowalski), Związku Polskich Artystów Plastyków (Eugeniusz Pol), Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział w Lublinie (mgr inż. arch. Jan Żochowski) oraz Wydziału Architektury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (zastępca Naczelnego Architekta Lublina mgr inż. arch. Henryk Matwiejuk)³.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło 15 czerwca 1963 r., kiedy to po długich dyskusjach Komisja wyłoniła zwy-

¹ A. Dubis, *Fundacja pomnika Marii Curie-Skołodowskiej*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 8/237 (2017), s. 36; w dokumentacji występuje również zapis Chyła, jednak sam artysta podpisywał się jako Antoni Hyła, zob. Archiwum UMCS (dalej AUMCS), Sekretariat, sygn. S 97.

² AUMCS, Ibidem.

³ AUMCS, Sekretariat, sygn. S 517.



Fot. NN / Złoty Kłopot UMCS

ciężcę. Był nim Marian Konieczny. Wszystkie przedstawione projekty zostały następnie zaprezentowane szerzej publiczności w Chatce Żaka na otwartej kilka dni później wystawie pokonkursowej⁴. Model autorstwa M. Koniecznego został przekazany Muzeum Techniki w Warszawie, gdzie znajduje się do dziś⁵.

Oczywiście, jak to często bywa, plany i ich realizacja chadzały różnymi ścieżkami i nim artysta mógł przystąpić do dalszej pracy, musiał zmierzyć się z opinią Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, która próbowała podważyć powyższy wybór. Ostatecznie jednak strony doszły do porozumienia i Komisja przyjęła projekt z pewnymi zastrzeżeniami, które autor zobowiązał się uwzględnić w czasie dalszej realizacji projektu. 15 października 1963 r. projekt został

przyjęty przez rektora UMCS prof. dr. hab. Grzegorza Leopolda Seidler⁶.

Oprócz pozyskania niemałych funduszy (koszt całkowitego przedsięwzięcia opiewał na ponad 800 tys. zł) należało również zdobyć brąz odpowiedni do wykonania odlewu. Deficytowy materiał nie był dostępny bez potwierdzenia dostarczenia do skupu odpowiedniej ilości metali kolorowych. Prace jednak ruszyły, zaś dla ich usprawnienia powołane zostały trzy grupy robocze: zespół ds. popularyzacji budowy, z rektorem prof. G. L. Seidlerem jako przewodniczącym, zespół ds. środków finansowych, nadzorowany przez doc. dr. Stanisława Krzykałę, oraz zespół ds. zbiórki złomu brązu pod kierownictwem prof. dr. Andrzeja Waksmundzkiego. Potrzebne pieniądze udało się zdobyć dosyć sprawnie. Głównymi darczyńcami były

↑ Montaż pomnika Marii Curie-Skłodowskiej (1964 r.)

⁴ Ibidem.

⁵ J. Dostatni, *Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie. 1946–1969*, Lublin – Katowice, 1970, s. 33.

⁶ I. J. Kamiński, *Lubelski pomnik uczzonej kobiety*, „Studia i Materiały Lubelskie”, r. 17/2013, s. 152–156.



Fot. NN, Źródło: Archiwum UMCS

↑ Montaż pomnika Marii Curie-Skłodowskiej (1964 r.)

oddziały lubelski i rzeszowski Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy, które pokryły blisko 90% wymaganej kwoty. Resztę funduszy dostarczyły, w postaci większych i mniejszych dotacji, liczne lubelskie przedsiębiorstwa. Dużo trudniejsze okazało się pozyskanie cennego stopu. Żłom o wadze 1,8 t udało się zebrać głównie dzięki staraniom młodzieży szkolnej, wezwanej do pomocy pismem okólnym dr. Edwarda Zachajkiewicza, kuratora Okręgu Szkolnego w Lublinie. Dzięki temu nadeszła nareszcie zgoda Komisji Planowania przy Radzie Ministrów na przydział 1500 kg szlachetnego brązu. W trakcie przygotowań do odlania figury przez Spółdzielnię Pracy Przemysłu Artystycznego „Brąz Dekoracyjny” okazało się, że przewidywane zapotrzebowanie na stop jest poważnie zaniżone, jednak i ta trudność została pokonana dzięki niezłomnemu uporowi prof. G. L. Seidlera, któremu udało się pozyskać nadwyżki brązu pozostałe z odlawu pomnika J. Marchlewskiego. Ostatecznie waga obiektu mocno przekroczyła 2 t⁷.

Dostojna postać Marii stanęła na wysokim, mierzącym prawie 4 m cokole, zbudowanym z cegieł i obłożonym

granitowymi płytami. Za jego wykonanie odpowiadali: Zjednoczenie Przemysłu Kamienia Budowlanego w Krakowie, Strzegomskie Zakłady Kamienia Budowlanego, Zakład Obróbco-Usługowy w Cieplicach oraz Spółdzielnia Pracy Eksploatacji Surowców Mineralnych „Skała”. Na cokole od czoła widnieje dedykacja: MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ UNIWERSYTET JEJ IMIENIA I SPOŁECZEŃSTWO, zaś na tylnej ścianie: W XX ROCZNICĘ ZAŁOŻENIA UNIWERSYTETU 1944–1964.

Pomnik, po długich staraniach, odsłonięto 23 października 1964 r. w ramach obchodów XX-lecia UMCS. Samego aktu odsłonięcia dokonał sekretarz KC PZPR Witold Jarosiński, zaś okolicznościowe przemówienia wygłosili m.in. prof. dr Narcyz Łubnicki i dr Jan Szreniawski.

W 2020 r. pomnik przeszedł generalny remont, a w lutym 2022 r. został wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa lubelskiego pod numerem ewidencyjnym A/1679.

Czy to jednak jedyne miejsce w przestrzeni uniwersyteckiego kampusu, gdzie możemy spotkać naszą Patronkę?

Zacznijmy *nomen omen* od głowy, czyli od Rektoratu, gdzie dokładnie naprzeciwko drzwi wejściowych na smukłym, metalowym postumencie znajduje się odlew przedstawiający właśnie głowę Marii Skłodowskiej-Curie, autorstwa najprawdopodobniej Xawerego Dunikowskiego⁸.

Na 15. piętrze gmachu, w gabinecie Rektora, odnajdziemy portret przedstawiający postać Uczzonej, o smukłych dłoniach i bystrym, choć wyraźnie zmęczonym spojrzeniu. Obraz, który wyszedł spod pędzla artysty Antoniego Michalaka, zamówiony został w 1949 r. przez ówczesne władze UMCS. W głębi pomieszczenia zauważymy również odlew miniatury pomnika Patronki, autorstwa Mariana Koniecznego.

Nie odchodząc daleko od centralnego punktu dzielnicy uniwersyteckiej, trafimy do tzw. Dużej Chemii, gdzie w czasie uroczystości odbywających się w auli prezentowane jest gipsowe popiersie Marii. Tutaj jednak moje starania zawiodły i niczego więcej na temat owego przedstawienia przekazać nie mogę.

Dokładnie naprzeciwko siedziby Wydziału Chemii bieli się elegancka fasada gmachu Biblioteki Głównej UMCS.

⁷ Ibidem.

⁸ AUMCS, Protokoły z posiedzeń Senatu UMCS, I–III 2001, sygn. 49.

Podczas poszukiwań natrafiłam tam na kolejne eksponaty. Jednym z nich jest wielkoformatowa fotografia sygnowana przez Edwarda Hartwiga, oprawiona w elegancką ramę, w kolorze przyciemnionego złota, która wisi nad biurkiem dyrektora Biblioteki. Druga odbitka, również z sygnaturą artysty, znajduje się w zasobie Muzeum UMCS. To jednak nie wszystko. W jednym z pokoi w starej części budynku wisiało przed rozpoczęciem remontu gipsowe tondo przedstawiające twarz Marii, pokryte farbą w kolorze jasnego brązu. Praca powstała w 1977 r. być może jako dzieło, wnioskując z prób odczytania sygnatury, Pawła Grzankowskiego.

Chcąc zobaczyć kolejne prace, musimy oddalić się od serca Uniwersytetu i to w czterech kierunkach. W niszy na klatce schodowej dawnej siedziby Wydziału Polilogii i Dziennikarstwa przy pl. Litewskim 3 przez wiele lat stała skromna gipsowa figura na wysokim postumencie. Jest to jeden z modeli przygotowanych w 1963 r. na wspominany już konkurs, przypisywany najprawdopodobniej Wandzie Gośławskiej⁹. Obiekt został zabezpieczony przez Muzeum Ziemi Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej i czeka teraz na przeniesienie do nowej siedziby Wydziału na Kampus Zachodni. Tam zaś znajdzie się w sąsiedztwie Wydziału Artystycznego, gdzie z okazji 150. rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej-Curie powstał wspinały, mierzący 250 na 520 cm drzeworyt. Inspiracją do jego powstania było słynne zdjęcie wykonane w 1927 r. podczas Kongresu Solvaya w Brukseli. Dzieło zostało stworzone dzięki współpracy wykładowców i studentów Wydziału, a jego pomysłodawcą był prof. Krzysztof Szymanowicz.

Kolejnym miejscem, o którym chcę wspomnieć, jest Ogród Botaniczny UMCS, gdzie również znajdziemy kilka pamiątek związanych z naszą Patronką. W uniwersyteckim rosarium możemy podziwiać odmianę Marie Curie, którą w 1997 r. stworzył Alain Meilland, francuski hodowca kwiatów, a przechadzając się alejkami, odnajdziemy clematis Maria Skłodowska Curie PBR i kosaciec bródkowy Maria Skłodowska-Curie. W Dworcu Kościuszków zaś znajduje się sala poświęcona Noblistce, a w niej różnego rodzaju eksponaty nawiązujące do postaci wielkiej Uczzonej. Są to m.in. reprodukcje wspomnianych już wizerunków: portretu



Fot. Tadeusz Opilan, źródło: Muzeum UMCS

autorstwa A. Michalaka oraz fotografii sygnowanej przez E. Hartwiga, dyplomów Nagrody Nobla, rękopisów. Całość zdobią odbitki fotografii oraz witryna z poświęconymi rodzinie Skłodowskich publikacjami i okolicznościowymi medalami.

Ostatnim obiektem, który warto przy tej okazji przywołać, jest tablica upamiętniająca Józefa Skłodowskiego, dziadka Marii, znajdująca się na północno-wschodniej ścianie dawnej siedziby Wydziału Pedagogiki i Psychologii przy ul. Narutowicza 12. Z pomysłem ufundowania tej tablicy zwrócił się w 1998 r. do prorektora prof. Mariana Harasimiuka kierownik Muzeum UMCS mgr Jerzy Kasprzak. Wkrótce starania muzealników zostały zwieńczone sukcesem i 11 listopada 1999 r. tablica została zamieszczona na przeznaczonym jej miejscu¹⁰.

Kończę ten tekst w poczuciu pewnej klęski. Nie udało mi się, pomimo starań, uzyskać wszystkich potrzebnych informacji, a spora część ustaleń balansuje na granicy sfery domysłów. Zwracam się zatem do Państwa, do całej Społeczności Akademickiej o przekazywanie do Muzeum UMCS wszelkich informacji na temat przedstawień Marii Skłodowskiej-Curie, znajdujących się w przestrzeni naszego Uniwersytetu.

Anna Dubis

↑ Inauguracja roku akademickiego 1958/1959 (23 października 1958 r.)

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ku czci Józefa Skłodowskiego, „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 1/67 (2000), s. 5.

II OGÓLNOPOLSKIE FORUM SZKÓŁ PARTNERSKICH UMCS

6 CZERWCA 2024 / 11:00

ACKiM UMCS CHATKA ŻAKA

